

Niezależnego
Samorządnego
Związku
Zawodowego**Solidarność**Międzyzakładowa Organizacja Związkowa NSZZ Solidarność
General Motors Manufacturing Poland
Premier MSSP – Sils Centre Gliwice – ACG – Adecco – Wega A
44-121 Gliwice, ul. Adama Opla 1, budynek G-5 (parter)

Nr 11 (167)

20 WRZEŚNIA 2010 R.



Piłkarska zmiana warty

Zwycięstwem drużyny Plastic Omnium zakończył się V Turniej Piłki Nożnej im. Marka Lewandowskiego. Doskonale grająca w obronie (w całym turnieju nie straciła ani jednej bramki) ekipa „plastyków” w finale pokonała 2:0 faworyzowany zespół FC Body, odbierając „starym mistrzom” okazały Puchar Przewodniczącego Solidarności GMMP. Boiskowe doświadczenie tym razem przegrało z dobrze kondycyjnie przygotowaną młodzieżą.

(kib)

Więcej o związkowym turnieju piłkarskim na stronie 2.

Zatwierdzona decyzja

Zgodnie z przewidywaniami (pisaaliśmy o tym w poprzednim MOPLIKu) zarząd GM 8 września zaakceptował formalnie „Plan for the Future” (dosłownie „Plan dla Przyszłości”) dla Opla. Nastąpiło to po uzgodnieniu i podpisaniu przez Europejskie Forum Pracowników (EEF) GM pod koniec sierpnia porozumienia ramowego, w którego negocjowaniu aktywnie uczestniczyli przedstawiciele Solidarności GMMP.

Zatwierdzony plan określa podział produkcji wytwarzanych modeli pomiędzy poszczególne zakłady, jednocześnie gwarantując techniczne zdolności produkcyjne dla Gliwic na poziomie 208 tys. samochodów rocznie oraz pracę na trzy zmiany do końca 2014. Po raz pierwszy w historii całego GM wprowadza też udział pracowników w zyskach firmy. Zakłada on, że w 2014 do podziału między zatrudnionych w Oplu będzie 3,75 proc. zysków (przed opodatkowaniem). Natomiast rok później, wartość ta wzrośnie do 7,5 proc. Gdy firma wypracuje

zyski już w latach 2012-13 pracownicy mają zapewnione otrzymanie jednorazowych bonusów. Ważne jest przy tym, że kwota udziału w zyskach przypadająca na jednego pracownika w danym zakładzie będzie taka sama (równa) dla wszystkich. Dzisiaj nie da się w żaden sposób określić jej wysokości, gdyż nie wiadomo, jakie zyski wypracuje Opel za pięć lat.

Bardzo ważnym elementem opłowskiego planu jest uznanie za jego integralną część lokalnych porozumień. W naszym przypadku gwarantuje ono m.in. coroczny wzrost funduszu płac o wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w województwie śląskim, przy czym brany ma być pod uwagę poziom zarobków w przemyśle, który jest wyższy od ogólnego (będzie to miało znaczenie w sytuacji planowanego przez rząd zamrożenia płac w budżetówce). Średnie płace w przemyśle systematycznie też rosną szybciej od inflacji.

dokończenie na str. 2

Krzywym okiem

Pchła pożarowa

Wprawdzie trening czyni mistrza, ale wyniki osiągane na treningu, zwłaszcza, gdy – delikatnie rzecz ujmując – są naciągane, nie zapewniają ani mistrzostwa, ani nawet przebrnięcia przez eliminacje. Niestety najwyraźniej nie zrozumiał tego kierownik produkcji na spawalni, śrubujący, z uporem godnym lepszej sprawy, podczas próbnej ewakuacji czas dotarcia podwładnych na miejsce zbiórki. Tymczasem, gdyby pożar rzeczywiście wybuchł na body ważne, aby wszystkie pracujące tam osoby ewakuowały się bezpiecznie, a nie biegiem, na skróty przez halę.

Nie zważając na ten – wydawałoby się dość oczywisty – fakt wydziałowy szef produkcji od rana, gdyż termin i godzina „pożaru” były powszechnie znane, przypominał pracownikom spawalni o ekspresowym pojawieniu się na miejscu zbiórki. W efekcie, gdy ewakuacja ruszyła większość udała nie tam biegiem, najkrótszą drogą – przez środek „płonącej” (w założeniach) hali. Jako ostatni na mecie tego wyścigu pojawiła się obsada stacji położonych najdalej od miejsca zbiórki, co wydawałoby się naturalne. Wspomnianemu kierownikowi nie spodobało się jednak, jego zdaniem, zbyt wolne – ponoć spacerowe – tempo marszu tej grupy zatrudnionych i postanowił ukarać ich wpisem do akt osobowych. Rzecz jasna mając negatywny wpływ na ocenę półroczną. Tymczasem mający zostać ukarani pracownicy postępowali zgodnie z zasadami ewakuacji z zagrożonego terenu – na miejsce zbiórki skierowali się drogą bezpieczną, przebyli ją uważnie i nie poddali się panice, która najczęściej prowadzi do tragedii. Wystarczy przypomnieć tegoroczną paradę techno w Duisburgu, kiedy to 19 osób zginęło stratowanych przez tłum tych, co to jak najszybciej chcieli być na miejscu zbiórki... I dostali się tam dosłownie po trupach.

Tajemnicą pozostają powody, dla których szef produkcji z body domagał się od podwładnych wyścigu szczurów na drogach ewakuacyjnych. Czyżby dyrekcja ustanowiła nagrodę dla wydziału najszybciej opuszczającego teren „pożaru”? A to sprawiło, że zachowywał się on niczym właściciel stadniny podczas klasycznych jeździeckich derby? Wszystkim, którym to słówko kojarzy się jedynie z meczami Górnika z Piastem czy też Ruchem, wyjaśniam przy okazji, że derby to również płaska (bez przeszkód) gonitwa trzyletnich koni pełnej krwi na półtorej mili. Możliwe jednak, że dopingującymi do śrubowania czasu ewakuacji kierowała nie sportowa rywalizacja, lecz chęć pokazania jak to szybko wydział obowiązkowe ćwiczenia przeciwpożarowe odbębnił, a tym samym zminimalizował przerwę w pracy, walcząc bohatersko o płynność produkcji. Nie zmienia to jednak faktu, że całość przypominała sytuację na słynnym (nie tylko z filmu) Titanicu. Tam też próbne alarmy przebiegały sprawnie, a po zderzeniu z górą lodową łodzie szybko opuszczano na wodę, tylko często w ponad połowie puste. Dwie pierwsze zabrały zaledwie po 28 osób, choć przewidziane były dla 65. Pośpiech wskazany jest bowiem przy łapaniu pcheł, a podczas ewakuacji należy zachować zimną krew i bezwzględnie przestrzegać procedur.

Mr Solidarek

Korekta na plus

Na wniosek Solidarności GMMP, domagającej się, aby listopadowa przerwa technologiczna nie wiązała się tylko z wyrzeczeniami ze strony załogi, dyrekcja naszego zakładu postanowiła dokonać korekty kalendarza pracy na 2010. Wprowadzono – w poniedziałek, 8 listopada – dodatkowy, płatny dzień wolny, zamiast przewidywanego początkowo wolnego za przypadający w sobotę Nowy Rok.

Oznacza to, że 8 listopada jest obecnie dla wszystkich zatrudnionych zasadniczo dniem wolnym, który nie będzie odrabiany w innym terminie. Pracownicy utrzymania ruchu, którzy z przyczyn technologicznych będą pracować w drugi poniedziałek listopada, otrzymają za tą dniówkę dodatkowe wolne. **(z)**

Teatralne propozycje

Bilety na spektakle wystawiane w Domu Muzyki i Tańca w Zabrze – Śląskie wesele oraz Klimakterium... i już – czekają w siedzibie Solidarności GMMP. Ich ilość jest ograniczona, zatem z nabyciem nie należy zwlekać do ostatniej chwili.

Śląskie wesele (9 października, sobota, godz. 19), to prezentacja złożonego procesu, którego efektem końcowym jest tytułowe wesele. Będą więc zaloty, potem oświadczenia, a gdy nastanie dzień ślubu – błogosławieństwo oraz wesele wraz oczępinami. Oczywiście wszystko przy muzyce i zabawie, o którą zadba m.in. Kabaretowa Grupa Biesiadna. Cena biletu 80 zł.

Klimakterium... i już (11 listopada, godz. 18) to brawurowo grana sztuka pokazująca, że tematy ważne wcale nie muszą być przedstawione śmiertelnie poważnie. Dlatego tak cenny, zarówno w życiu, jak i tym spektaklu jest humor. Tym bardziej, że sam humor jest doskonałym lekarstwem i to bez skutków ubocznych! Bilety w cenie 40 i 60 zł.

Słowem zapowiadają się dwa wieczory dobrej zabawy. Dodatkowych informacji udziela **Adam Posmyk**, tel. 530-992-102 oraz 92-09. **(zz)**

Warta dla wszystkich

Mędzyzakładowa Solidarność GMMP przypomina, że ubezpieczenie Warta Vita obejmuje obecnie wszystkich zatrudnionych na terenie naszego zakładu. Podstawowa stawka ubezpieczenia wynosi **32,50 zł**, a za dodatkowe 35 zł pracownik obejmuje ochroną również swojego współmałżonka. Bliższe informacje o wszystkich ubezpieczeniach Warty można uzyskać w związkowej siedzibie (budynki G-5, parter) lub pod tel. 92-09. **(r)**

V Turniej Piłkarski im. Marka Lewandowskiego

Zmiana warty

Nie na parkiecie, lecz murawie pełnowymiarowego boiska Wilków Wilcza rywalizowali związkowi piłkarze o Puchar Przewodniczącego Solidarności GMMP podczas V Turnieju im. Marka Lewandowskiego. Trofeum wywalczyła drużyna Plastic Omnium, która imponowała doskonałym przygotowaniem fizycznym oraz żelazną obroną. Podczas całego turnieju jej bramkarz ani raz nie wyjmował piłki z siatki.

Cztery zgłoszone do rozgrywek zespoły w rundzie zasadniczej grały systemem każdy z każdym. Pierwsze mecze nie przyniosły niespodzianek. Doświadczony (średnia wieku 37 lat) zespół FC Body rozbił 4:0 Team SCG, natomiast Plastic Omnium w najmniejszym stosunku pokonał solidne GA 2010. Ekipa z montażu rozstrzelała się w następnym pojedynku, gromiąc 6:2 Team SCG, który tym samym stracił szansę na grę w finale. Przybliżyli się do niego natomiast zwycięzcy meczy z pierwszej kolejki, remisując bezbramkowo w bezpośrednim pojedynku.

Pierwsi miejsce w finale zapewnili sobie gracze FC Body, którzy dzieląc się punktami (1:1) z montażystami, nie mogli zakończyć rundy zasadniczej na miejscu gorszym niż drugie. Takie też zajęli, gdyż w ostatnim spotkaniu fazy grupowej „plastycy” pewnie pokonali 2:0 Team SCG.

Mecz finałowy rozpoczął się pechowo dla faworyzowanej ekipy FC Body. Najpierw jeden z jej defensorów tak nieszczęśliwie wybił futbolówkę głową, że skierował ją, co prawda efektownie, ale do własnej bramki. Nieco później napastnik „spawaczy” przestrelał rzut karny. Końcówka spotkania należała natomiast już do młodszej (i lepiej przygotowanej kondycyjnie) drużyny „plastyków”. Celny strzał **Adriana Pieczki** przypieczętował jej zwycięstwo.

Korona króla strzelców trafiła do **Adama Pyrculi** (GA 2010), który czterokrotnie zmuszał do kapitulacji bramkarzy rywali. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano Adriana Pieczkę, strzelca gola, który w finale ostatecznie przechylił szalę zwycięstwa na stronę Plastic Omnium. Natomiast tytuł najlepszego bramkarza przypadł w udziale **Adamowi Lachowskiemu** z FC Body.

Zdjęcia z turnieju można oglądać na www.solidarnosc-opel.pl. **(kib)**

Wyniki

Runda zasadnicza: Plastic Omnium – GA 2010 1:0, Team SCG – FC Body 0:4, GA 2010 – Team SCG 6:2, FC Body – Plastic Omnium 0:0, GA 2010 – FC Body 1:1, Team SCG – Plastic Omnium 0:2. **Final:** Plastic Omnium – FC Body 2:0.

Urlop ma być wypoczynkiem

Stanowczy sprzeciw Solidarności GMMP wobec pomysłu umieszczenia w planie urlopów na 2011 tygodniowej przerwy na początku stycznia sprawił, że dyrekcja postanowiła przeprowadzić ze związkami zawodowymi konsultacje tej kuriozalnej propozycji. Jako, że zgodnie z Kodeksem Pracy (art. 163 §1) pracodawca ustalając plan urlopów jest zobowiązany uwzględniać wnioski pracowników, to zapowiedziane konsultacje powinny odesłać pomysł styczniowego urlopu na swoje miejsce, czyli do kosza.

W przyjętym stanowisku międzyzakładowa Solidarność przypomniała dyrekcji, że urlop wypoczynkowy – jak wskazuje jego nazwa i sens prawny – jest czasem przeznaczonym do odpoczynku i regeneracji sił pracowników, a nie sposobem na elastyczne organizowanie przerw produkcyjnych. Sytuacje, gdy pracodawca nie uwzględni urlopowych wniosków załogi, kodeks dopuszcza tylko w przypadku konieczności zapewnienia normalnego toku pracy. Jednak załoga naszego

zakładu, rozumiejąc potrzeby produkcyjne firmy zgodziła się już na przerwę urlopową w listopadzie 2010, terminie – w naszych warunkach klimatycznych – równie niekorzystnym do wypoczynku jak styczeń. Nie oznaczało to jednak w żadnym wypadku przyzwolenia na dalsze „łatanie” urlopem problemów z organizacją czasu pracy i to już dwa miesiące później. Wyjątki nie mogą stawać się regułą. Zwłaszcza, że prawo jasno mówi o normalnym toku pracy i nie zmieni tego fakt, że dla pracodawcy potrzeby produkcyjne zawsze są nadzwyczajne (gdy trzeba zaplanować nadgodziny) i normalne (w przypadku planu urlopów) jednocześnie.

Forsowanie pomysłu styczniowego urlopu może, na dłuższą metę, być niekorzystne również dla firmy. Przerwa urlopową w okresie wykluczającym wypoczynek ograniczy możliwości regeneracji sił przez pracowników, a tym samym wpłynie negatywnie – gdyż zmęczenie jest bezlistosne – na ich wydajność i jakość pracy. A nie oto przecież chodzi. **(zz)**

Zatwierdzona decyzja

dokończenie ze str. 1

Jednocześnie zawarte lokalne porozumienie daje w naszym zakładzie możliwość negocjowania dodatkowych podwyżek od 2012.

Równocześnie gwarantuje ono Gliwicom w latach 2011-14 wyłączność na wytwarzanie nowej

Astry 4 w wersjach 3HB i 4NB oraz zapewnia solidny wolumen produkcji wersji 5HB, jak również produkcję Astry 3 w wersji 4 NB do końca sprzedaży tego modelu. Przyjęte porozumienie zapowiada też ulokowania w naszym zakładzie produkcji następnej generacji Astry, pod warunkiem „pozostania na konkurencyjnym poziomie”. **(red.)**

M OPLIK

DWUTYGODNIK INFORMACYJNY

MIĘDZYZAKŁADOWEJ ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ
NSZZ SOLIDARNOŚĆ

GENERAL MOTORS MANUFACTURING POLAND
GLIWICE, UL. ADAMA OPLA 1, TEL. 270-92-09

TEL. ZAKŁADOWE 92-09, 23-33

E-MAIL: SOLIDARNOSC.OPEL@WP.PL

KOLEJNY NUMER UKAŻE SIĘ 30 WRZEŚNIA 2010 R.